

Iwona Burkacka
Uniwersytet Warszawski

Dlaczego *pieseł* i *koteł* są lepsze od psa i kota, a *nieogar* jest *nie halo*? Uwagi o nowszych neologizmach występujących w słownictwie młodzieżowym

W pracach dotyczących socjolektów i słownictwa potocznego zwraca się uwagę na zmienność zasobów leksykalnych i dwukierunkowy przepływ jednostek między odmianami środowiskowymi i polszczyzną potoczną. Zwykle podkreśla się także ekspresywność słownictwa środowiskowego, w tym słownictwa młodzieżowego, którego zasoby są pomnażane często w sposób nietypowy dla polszczyzny ogólnej (istnieją odmienne mechanizmy jego derywowania¹, np. Buttler 1977: 91, Buttler 1979: 89; Grabias 1974, 1978, Lubas 2003: 175–176, Satkiewicz 1978, Skubalanka 1995: 68–71; Wróbel 1980: 11–13; Burkacka 2001: 192–197; 2012: 129–156). Wskazuje się także na to, że nowe formy mogą być wyrazem zabawy słowem, kreatywnego podejścia do istniejących zasobów leksyki, oddziaływania mechanizmów analogii. Podkreśla się ponadto rolę zapożyczeń różnego typu, w tym przejmowania obcych sufiksów i skrótów, oraz ważność mechanizmów skracania wypowiedzi (czego wyrazem są derywaty ujemne, uniwerbizmy, skróty i skrótownice) i metaforyzacji.

W roku 2014 internetowe memy² zdominowały rysunki z psem lub kotem i tekstami napisanymi specyficznym językiem. Ilustracje przedstawiają

¹ Na przykład: dezintegracja, derywacja ujemna, wyspecjalizowane sufiksy. Służą one w dużym stopniu do pomnażania leksyki potocznej, ekspresywnej i środowiskowej.

² Mem internetowy, często zwany tylko memem (bez przydawki), to zabawne lub złośliwe połączenie tekstu (zwykle krótkiego) z elementami graficznymi – zdjęciami, grafiką, kadrami z filmów rysunkowych, reprodukcjami znanych dzieł malarskich. Według definicji w Wikipedii „Termin ten odnosi się do dowolnej porcji informacji (frazes, koncepcja, grafika czy film), rozprzestrzeniającej się pomiędzy powielającymi ją osobami za pośrednictwem sieci społecznościowych, komunikatorów czy forów internetowych (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Mem>, dostęp: 9.10.2014; więcej na temat memów, historii i znaczenia terminu – p. np. Zaremba 2012).

koty różnych ras, a psy – jednej: przedstawiciele japońskiej odmiany szpiców *Shiba*. Te zwierzęta noszą niespotykane nazwy: to *pieseł* i *koteł*. Jak można sądzić na podstawie kolejności pojawiania się memów z tymi wyrazami, pierwsze były zdjęcia opatrzone napisem *pieseł* (lub dłuższymi komentarzami zawierającymi to słowo). Warto zaznaczyć, że w odmianie tego rzeczownika zwykle pozostaje samogłoska *e* (występująca przed głoską *ł*) i taka forma odmiany jest spotykana w memach, wypowiedziach młodzieżowych i komentarzach internetowych, por.:

Charakterystyczne, że w przypadku polskiej wersji, określenie to zostało połączone praktycznie tylko z psami rasy Shiba Inu. Poza tym jednak praktycznie wprost przeniesiono język „piesełów” oraz formę obrazkowych żartów. Comic Sans i tęcze kolory napisów są elementem nieodłącznym (http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,14789067,Pieseł_tak_sławny_duzo_obrazkow_Wow_O_co_tu_chodzi.html, dostęp: 14.04.2014).

Forma *pieseł* jest polskim odpowiednikiem *doge'a*³ – bohatera anglojęzycznych memów⁴ o popularności mniejszej niż jej polska wersja. Autorem formy *pieseł* jest Randall Kieślowski, administrator forum obrazkowego vichan, autor mema „Co ja pacze” oraz właściciel wielu facebookowych stron z memami. I jak w wywiadzie podaje sam autor, pomysł utworzenia formy *pieseł* zrodził się w jego głowie bez specjalnych poszukiwań czy zainteresowań słowotwórczych:

W jakim stopniu nazwa Pieseł nawiązuje do „doge”? Czy były inne pomysły na przetłumaczenie tego na język polski?

Nawiązanie jest dość oczywiste. Nie miałem innych pomysłów, ten był pierwszy i najlepszy. Jak się okazało, nazwa była na tyle trafna, że się przyjęła i poszła w viral (<http://natemat.pl/89497,tworca-piesela-dla-natemat-gdy-wychodze-na-spacer-ze-swoim-psem-ludzie-czesto-krzycza-na-ulicy-pieseł-wow>, dostęp: 14.04.2014).

³ Zdaniem niektórych wielbicieli memów: „Doge” jest próbą fonetycznego zapisu po angielsku słowa „dog”, jak się je wymawia na południu USA, „dołg” albo „doug” – długie „o” przechodzące w „u”. Mieszkańcy Dixielandu potrafią przedłużyć każdą samogłoskę prawie w nieskończoność, często taka wymowa działa jak nasze zdrobnienia: „Czy podać państwu zupkę”? „Would y’aaall like some souuup todaaaaay?” [wpis w komentarzu pod artykułem, autor – Walther, http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,14789067,Pieseł_tak_sławny_duzo_obrazkow_Wow_O_co_tu_chodzi.html?order=najstarsze, dostęp: 31.05.2014].

⁴ W internecie anglojęzyczny *doge* najprawdopodobniej pojawił się w 2010 roku, a memy z nim w 2012 [http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,14789067,Pieseł_tak_sławny_duzo_obrazkow_Wow_O_co_tu_chodzi.html, dostęp: 14.04.2014].

W memach z piesełem i kotełem komentowane są bieżące wydarzenia polityczne czy społeczne oraz prezentowane scenki z życia zwierząt i ludzi, zwykle to fotomontaże z podpisem czy komentarzem, np.:

Rys. 1. Koteł



Źródło: Google. Grafika, dostęp: 12.05.2014.

Rys. 2. Pieseł



Źródło: http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,14789067,Pieseł_tak_slawny_duzo_obrazkow_O_co_tuchodzi_html, dostęp: 12.05.2014.

Napisy składane są czcionką *Comic Sans*, uznawaną przez internautów za najmniej prestiżową, por.:

A sam pomysł na opisywanie myśli bohaterów zdjęć przy pomocy Comic Sans – najbardziej obciachowej czcionki świata, przynajmniej w mniemaniu internetowej świadomości zbiorowej – specjalnie oryginalny też nie był (http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,14789067,Piesel_tak_slawny__duzo_obrazkow__Wow__O_co_tu_chodzi_.html, dostęp: 14.04.2014).

W napisach umieszczanych w tych memach widoczne są struktury z wyrazem *taki*, będące polskim odpowiednikiem angielskiego *so*, np. *futro takie puszyste, łapki takie miękkie, wąsy takie długie, pazurki takie obcięte*, słowem *wow*, np. *nie wow*, zapisy na poły (niby) fonetyczne, np. *te są stanowczo za drogie!*, *A ja mam tylko 500 złotych*, *Puchałke, smakowała ci kanapka z masuem?*, por.:

Rys. 3. Puchałke



Źródło: Google.Grafika, dostęp: 12.05.2014.

Rys. 4. Puchałke i Prosiałke



Źródło: Google.Grafika, dostęp: 12.05.2014.

Język komiksów ze zmodyfikowanym Puchatkiem cechuje się obecnością wulgaryzmów, czarnego humoru, a same komiksy cieszą się bardzo dużą popularnością, o czym świadczą liczne cytaty. Twórca komiksów wyjaśnia, że to nie on wymyślił formy imion bohaterów:

No więc skąd wziął się Puchałke?

– Najpierw był Dolan, fińska postać przedstawiająca kaczora, którego zaadaptowałem do komiksów. Jest to ten kaczor, który zawsze „stwierdza zgon, bo umarł”. Potem w Polsce pojawiły się postacie Puchałke i Prosiałke. Nie wymyśliłem ich, znalazłem w sieci, przejąłem. Skoro Puchałke na razie jest bezpieczni to czemu go nie wykorzystać (<http://www.mmsilesia.pl/419386/2012/7/11/bednarkele-spotyka-puchalke?category=magazyn>, dostęp: 10.05.2014),

a komiksy są przeznaczone dla dorosłych, stąd – zdaniem autora – wulgaryzmy, niewybredne dowcipy czy chamstwo są uzasadnione, por.:

Puchałke to komiks dla dorosłych, bo sam jestem dorosły i będę to ciągle powtarzał. Jak widzę na ulicy gimnazjalistów, którzy mówią „kurwele”, „hehehelmans” czy kończą coś na „ele” to jest mi przykro, że Puchałke trafia głównie do gimbusów. Nie mówię, że uczeń gimnazjum to za każdym razem idiota. Gimbus to osoba psychicznie opóźniona, chcąca pokazać, jaka to ona jest fajna, jakie zna teksty, a to mnie po prostu śmieszy (<http://www.mmsilesia.pl/419386/2012/7/11/bednarkele-spotyka-puchalke?category=magazyn>, dostęp: 10.05.2014).

Również charakterystyczne cechy wypowiedzi bohaterów nie są w pełni autorskim pomysłem, zostały przejęte, por.:

No właśnie, skąd wziął się język Puchałke?

– Slang Puchałke nie do końca sam wymyśliłem, ale dodałem różne swoje pomysły. Mój kolega zaczął sobie tak „dla jaj” dodawać końcówkę „ele” do różnych wyrazów np. kompele zamiast komputera. Tak powstał język Puchałke, który dziś funkcjonuje w komiksach (<http://www.mmsilesia.pl/419386/2012/7/11/bednarkele-spotyka-puchalke?category=magazyn>, dostęp: 10.05.2014).

Na wzór wyrazu *pieseł* powstało słowo *koteł*, a potem *konieł*, *ptaszęł* oraz formy imion *Anteł* (Antek), *Kubeł* (Kuba), *Janeł* (Janek) (zasłyszane w środowisku warszawskich licealistów), a także o nieco innej strukturze formy *Puchałke* i *Prosiałke*, będące modyfikacjami imion Puchatek i Prosiaczek (imiona te stworzyła Irena Tuwim, pierwsza tłumaczka książek *Kubuś Puchatek* i *Chatka Puchatka* A. Milne’a) oraz *koniałke*, *kotałke*.

Jakie są przyczyny popularności tych słów, często występujących w memach, a także wymienionych w tytule form *nieogar*, *nie halo?* Dlaczego modele ich tworzenia są tak atrakcyjne dla młodego pokolenia?

Formy *pieseł, koteł, konieł* czy *ptaszęł* są dłuższe od podstaw, jeśli za takie uznamy wyrazy: *pies, kot, koń, ptak*, lub mają identyczną długość, jeśli jako podstawy potraktujemy zdrobnienia: *piesek, kotek, konik, ptaszek*⁵; ich powstanie nie jest więc wyrazem działania tendencji do ekonomiczności czy skrótowości – tak charakterystycznych dla współczesnego słowotwórstwa (por. Jadacka 2005: 98, 104, 117–118, 2001: 140–141, 147–148) i leksyki potocznej, w których cenione jest ograniczanie wysiłku do niezbędnego minimum. Dobrymi przykładami dążenia do skrótowości są derywaty ujemne i paradygmatyczne, np. *paż* od *październik*, *komp* od *komputer*, *net* od *internet*⁶, uniwerbiczny, np. *solówka – występ solowy*, *ustawka – bójka ustawiona*, oraz różnego typu abrewiacje, np. *3Vsię* – znane z zapisów na forach i blogach oraz mówione i pisane: *thx* (*dziękuję – thanks*), *spx* (*spoko* od *spoko*). Spośród wymienionych w tytule form jedynie forma *nieogar*, pochodząca od czasownika *nie ogarniać*, może być potraktowana jako przejaw działania tendencji do ekonomiczności (por. uwagi w dalszej części tekstu).

W derywatach *pieseł, koteł, konieł, ptaszęł* można wyróżnić sufiks *-eł*, nie spotykany we współczesnej polszczyźnie⁷, a w formach *Puchalke, koniałke, kotalke* – element *-alke*⁸. Niewątpliwie rzeczowniki *pieseł* i *Puchalke* stały się wzo-

⁵ Taka interpretacja jest możliwa (wtedy mielibyśmy do czynienia z derywacją wymienną: odjęcie sufiksów *-ek, -ik* i przyłączenie przyrostka *-eł*). Jednak konteksty, w których pojawiają się struktury z elementem *-eł*, nie zawsze przywodzą pozytywne skojarzenia, a w tekstach poświęconych omawianym memom i w wyjaśnieniach młodzieży (pytanej, co oznaczają słowa *pieseł, koteł* itp.) pojawiały się wyrazy *pies, kot, koń*, a nie – *piesek, kotek, konik*, co skłania mnie do przyjęcia pierwszej motywacji, tzn. uznania za podstawy wyrazów *pies, kot, koń* i *ptak*. Sądzę jednak, że podstawami form *Kubeł, Janęł, Antęł* są zdrobnienia imion (odpowiednio: Kuba, Janek, Antek, a nie metrykalne formy: Jakub, Jan, Antoni).

⁶ Wyrazy *komp* i *net* można interpretować dwojako: po pierwsze – jako zapożyczenia z angielskiego, w których nastąpiło ucięcie części tematu, po drugie – jako synchroniczne derywaty od wyrazów *komputer* i *internet* (zgodnie ze stanowiskiem K. Długosz-Kurczab i K. Waszakowej, w którym zapożyczenia, jeśli można wskazać ich podstawę słowotwórczą, są reinterpretowane jako derywaty, por. Długosz-Kurczab 1986, Waszakowa 1993, 2007).

⁷ Forma *poseł* to derywat paradygmatyczny od *posłać* (por. hasło *ślać* Ia, Skarżyński 2004), *karzeł* zaś pochodzi od niemieckiego słowa *Karl* (Dubisz 2003). W podręcznikach do gramatyki historycznej języka polskiego wymienia się sufiks *-ł* (*-eł*) w takich wyrazach jak: *węzeł* (ps. *ązlъ), *węgieł* (ps. Агль), staropolskie *pkieł* (dziś *piekło*, od ркъль) (Rospond, 1979: 146, 199; podobnie Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk 1955: 187).

⁸ W czym można widzieć nawiązanie do form zdrobniałych: *Paweł – Pawełek, diabeł – diabełek*. Pochodzenie elementu *-alke* jest niejasne, być może to nawiązanie do formantów występujących w jidysz, np. do formantu *-ke* służącego do tworzenia zdrobnień i nazw żeńskich (wywodzącego się z polskiego formantu *-ka*), lub formantów *-ele, -ale* tworzących zdrobnienia od imion (odpowiednio: męskich i żeńskich; por. Kondrat), a element *-ele* był często wymawiany w jidysz jako *ete*, np. *Rebeka/Rivka* → *Rivkele/Rivkele*, *Awram/Awrom* → *Awromczik/Awromczikl/Awromczikele* (por. hasło: *Zdrobnienia*, [w:] *Hebrajski – skrypt zajęć*, zapis

rami, według których utworzono i nadal się tworzy całą serię słów. Co wpłynęło na atrakcyjność tego nowego modelu słowotwórczego? Sądzę, że przede wszystkim pochodzenie: to elementy popularnych memów, których znajomość jest elementem potwierdzenia bycia członkiem grupy, uczestniczenia w pewnej wspólnotce (Grabias 1997; Piekot 2008). Znajomość konwencji polega nie tylko na stosowaniu słownictwa obecnego w memach, ale i na umiejętności wykrycia reguł derywacyjnych i wykorzystania ich w praktyce, co gwarantuje pełne uczestnictwo w grze. Młodzi ludzie poszukują nowych słów i sposobów wyrażania ekspresywności, często bawią się formą wyrazów, przez co odświeżają zasoby słownictwa środowiskowego, a pośrednio również potocznego, które przejmuje część jednostek.

Oprócz identyfikacji z grupą istotna jest również chęć wyróżnienia się spośród innych, odcięcia od tego, co stare, zastane, powszechnie znane. Nie tylko młodzi ludzie chcą się wyróżnić. W reklamie, nazwach firm, często wykorzystuje się różne zabiegi językowe, które mają zwrócić uwagę na dany obiekt, np. tworzy się neologizmy (por. *Słodziarnia* – nazwa kawiarni), wyodrębnia elementy graficzne, zwłaszcza stosując wielką literę czy pisownię z łącznikiem, które umożliwiają grę słów lub wydzielają ważny element nazwy (np. nazwa firmy *Pan Terra*, nazwa sklepu monopolowego *Inte-gracje*, zapis w reklamie *pasteLove kanapki*), kolor czcionki, adideację, np. *Help* – Historia literatury polskiej, *duma* (diagnoza umiejętności matematycznych), reinterpretacje słowotwórcze, np. *Polonistyka – Polon i styka* (napis na kartkach pocztowych, dostępnych w sklepiku na wydziale Polonistyki UW), a także zjawisko homonimii i polisemii – zwłaszcza w żartach, dowcipach.

Spójrzmy na przykłady użycia wyrazów *pieseł*, *koteł* i *konieł*:

- Tęczowy z Ciebie Konieł (<https://pl-pl.facebook.com/pages/T%C4%99czo-wy-z-Ciebie-Konie%C5%82-3/662173357168593>, dostęp: 12.05.2014);
- #mój #kochany#konieł #ciążarny #będzie#rodził #effol #za #115 #PLN #co #się #nie#robi #dla #kobyłki #<3 #wstążka#czerwona #kupiona #czekam (<http://instagram-ps.5thvillage.com/konie%C5%82/>, dostęp: 12.05.2014).

Z podanych kontekstów wynika, że forma *konieł* niesie pozytywne nacechowanie ekspresywne (*mój kochany konieł*). Przykłady użyc imion zakończonych na *-eł* wskazują na pozytywny lub neutralny stosunek do osoby noszącej to imię, por.

z 22.05.2012 na blogu „stworzonym na potrzeby prowadzonych przez Izaaka zajęć z języka hebrajskiego, na Wydziale Filologicznym w Małym Pederevianum”, <http://iwritbalagan.blogspot.com/2012/05/zdrobnienia.html>, dostęp: 9.10.2014).

- Idę do Anteła (zasłyszane),
- Zobacz, co mi Kubeł napisał (zasłyszane),
- Co u Janała? (zasłyszane).

Warto też dodać, że słowo *pieseł* stało się podstawą derywatu *piesełowy*, por. *piesełowy język*:

Czy nam się Pieseł podoba, czy nie, na Facebooku śledzi go dziś ponad 260 tys. internautów, a wyrażenia z piesełowego języka stały się codziennym elementem mowy młodych ludzi (<http://natemat.pl/89497,tworca-piesela-dla-natemat-gdy-wychodze-na-spacer-ze-swoim-psem-ludzie-czesto-krzycza-na-ulicy-piesel-wow>, dostęp: 14.04.2014),

a od wyrazu *koteł* tworzy się zdrobnienie *koteles*:

Taki pseudonim domowy – koteł, koteles. Tak się przyjęło i tak było i jest (<http://rudykotandrzej.blogspot.com/2014/04/kote-bochen.html>, dostęp: 20.05.2014).

Niektóre wypowiedzi przypominają tajną mowę dzieci, w której dodawało się sylaby maskujące w nagłosie wyrazów. We współczesnych tekstach elementy dodane usytuowane są w wygłosie, por.:

[...] wzięłem raz subwoofer ze wzmacniaczem na raty z media marktąłkem, i teraz santanderałkłem bankałkę mikałkę cokałkę chwilkałkę trujałkę dupałkę, żękałkę mamałkę wzięcałkę kredytałkę dokołałkę 6kałkę tysiącałkę (http://www.insomnia.pl/Pocieszalnia_vol.86_nadchodzacy_wygryw-t671535-s272.html, dostęp: 31.05.2014).

W memach i języku młodzieży bardzo popularny jest również wyraz *nieogar*, pochodzący od zaprzeczonego czasownika *ogarniać*, który w wypowiedziach środowiskowych ma wiele znaczeń: 'orientować się w czymś, nauczyć się czegoś', a także 'załatwić coś, zdobyć coś (często coś nielegalne)', 'zauważyć, zaobserwować coś (interesującego czy niezwykłego dla nadawcy, a pewnie i odbiorcy wypowiedzi)', 'zachowywać się w sposób przyjęty w danym środowisku' (Burkacka 2014). Czasownik ten pojawił się też w tytule książki, będącej zapisem rozmów dziennikarzy Witolda Beresia i Krzysztofa Burnetki z Ryszardem Kapuścińskim (przeprowadzonych w latach 1991–2006; Witold Beres i Krzysztof Burnetko, *Kapuściński: nie ogarniam świata*, Warszawa 2007). Ten, kto nie potrafi się odnaleźć, nie rozumie czegoś, nie orientuje się w czymś, nie zachowuje w odpowiedni sposób lub zachowuje

się niezdarnie, niewłaściwie⁹, jest nieakceptowany i nazywany *nieogarem* lub *nieogarkiem*, por. przykłady:

- Ale ten Adrian to nieogar padł na cycku i niepotrafi się przyznać – Ta kompletny lamus ... (słownik slangu miejskiego, <http://www.miejski.pl>; dostęp 16.01.2014);
- –Zobacz jak ona się ubrała ! – Nieogar !! (słownik slangu miejskiego, <http://www.miejski.pl>; dostęp 16.01.2014);
- Ach, ostatnio starałem się przejść tą kampanię. – No, ciężka, co? Ci Swordsmani mogliby się iść topić! – Ale o co chodzi? – Won stąd, nieogarku! (słownik slangu miejskiego, <http://www.miejski.pl>; dostęp 16.01.2014);
- Jak mam pobrać to spolszczenie? Zasubskrybowałem i nie ma żadnego linku do downloadu – Żeby mieć spolszczenie, trzeba posiadać oryginalnego Torchlighta II, a nie pirata. Wtedy po zasubskrybowaniu, spolszczenie jest pobierane i dodawane do TII. Nieogarki :D (<http://ironsquad.pl/news/318/spolszczenie-gry-torchlight-ii-juz-dostepne>, dostęp: 28.05.2014).

Nieogarem można nazwać również stan, gdy się czegoś nie rozumie, ma się kłopoty z koncentracją lub jest się w stanie po zażyciu środków odurzających, por.:

- Stary, ale wczoraj dowałem. Nieogar jak ch** (słownik slangu miejskiego, <http://www.miejski.pl>; dostęp 16.01.2014);
- Zobacz jaki naćpany, jaki nieogar ma na papie (słownik slangu miejskiego, <http://www.miejski.pl>; dostęp 16.01.2014).

Taką sytuację określa się też rzeczownikiem *nieogarniator*, por.:

- ale masz nieogarniatora (słownik slangu miejskiego, <http://www.miejski.pl>; dostęp 16.01.2014);
- dzisiaj egzamin?– nieogarniator (słownik slangu miejskiego, <http://www.miejski.pl>; dostęp 16.01.2014).

Pod względem słowotwórczym nie są to tak interesujące derywaty jak omówione wcześniej formacje: *pieseł*, *koteł*, *Puchalke* i utworzone na ich wzór formy analogiczne. Nie występują w nich bowiem formanty niespotykane we współczesnej w polszczyźnie. *Nieogar* to derywat paradygmataczny, a *nieogarniator* – sufiksalny (z przyrostkiem *-ator*, dość produktywnym, por. Jądacka 2001). Formę *niegarek* można potraktować jako zdrobnienie (parafraza

⁹ Niekiedy znaczenie rzeczownika *nieogar* zbliża się do znaczenia przymiotnika *nierozgarnięty* ‘pozbawiony bystrości umysłu, nieinteligentny’ (*książk.* Dubisz 2003).

‘mały/mniejszy nieogar’, być może: z politowaniem), którego podstawą jest rzeczownik *nieogar* w znaczeniu osobowym, lub jako derywat odczasownikowy (parafraza ‘ten, kto nie ogarnia’), co jednak wydaje się mniej prawdopodobne ze względu na współcześnie małą produktywność sufiksu *-ek* w tworzeniu nazw subiektów czynności¹⁰ (por. Jadacka 2001) i dominującą interpretację przyrostków *-ek, -ik, -ka, -ko* jako wykładników małości lub ekspresywności. Być może tłem procesu derywacji było funkcjonowanie odprzymiotnikowych osobowych nazw nosicieli cech, takich jak: *głupek, nieśmiałek, wesolek*.

Równie popularnym środowiskowym określeniem jest *nie halo*, pisane na dwa sposoby (łącznie: *niehalo* lub rozdzielnie: *nie halo*). Struktura ta, ściśle związana z językiem młodzieżowym, coraz częściej występuje w prasie, por.:

- Coś jest z nami nie halo. Pan bije dziecko albo zabija zwierzaki, niemrawy pan ma pod górkę z mamusią, innemu panu jest smętnie w ogóle. Ja od takich powieści odpadam – mówi „Gazecie” pisarka Małgorzata Kalicińska ([http://wyborcza.pl/1,75475,14839066, Kalicińska_Cos_jest_z_nami_nie_halo.html#ixzz32GG6rI6t](http://wyborcza.pl/1,75475,14839066,Kalicińska_Cos_jest_z_nami_nie_halo.html#ixzz32GG6rI6t), dostęp: 20.05.2014);
- „Coś nie halo”. Będzie apelacja od łagodnych wyroków po brutalnym pobiciu Dyjaka. Właśnie wyroku w tej górnej granicy będzie domagała się prokuratura, która już zapowiedziała, że od wyroku sądu się odwoła (...).
- Coś nie halo. Cóż takiego trzeba zrobić, żeby uzyskać maksymalny wymiar kary? – pytała w „Faktach” Renata Klonowska, prokurator rejonowa dla Gdańska-Śródmieścia (<http://www.tvn24.pl/pomorze,42/cos-nie-halo-będzie-apelacja-od-łagodnych-wyrokow-po-brutalnym-pobiciu-dyjaka,399588.html>, dostęp: 20.05.2014);
- COŚ NIE HALO Z TYMI UPRAWNIENIAMI STRAŻY MIEJSKIEJ (<http://3obieg.pl/cos-nie-halo-z-tymi-uprawnieniami-strazy-miejskiej>, dostęp: 20.05.2014);
- Białystok Niehalo. Białostockie piekielko w krzywym zwierciadle! (http://miasta.gazeta.pl/miasto/1,96987,12344125,Bialystok_Niehalo_Bialostockie_piekielko_w_krzywym.html, dostęp: 20.05.2014);
- Awantura w Sejmie. „Z tymi panami jest coś nie halo” (www.wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/455337,awantura-w-sejmie-posel-chcial-wykluczenia-z-glosowan-macierewicza-i-kaczynskiego.html, dostęp: 20.05.2014);

¹⁰ Warto zresztą dodać, że i w ubiegłym wieku sufiks ten był z rzadka wykorzystywany w tej funkcji. Wystarczy tu przywołać opracowanie R. Grzegorzczukowej i J. Puzyniny (z 1979), w którym badaczki zwracały uwagę na niewielką liczbę odczasownikowych nazw osobowych wykonawców czynności (Grzegorzczukowa, Puzynina 1979: 169).

- Seriale ostatniej dekady – halo czy niehalo? Wybieraj, komentuj! (<http://film.onet.pl/wiadomosci/seriale-ostatniej-dekady-halo-czy-niehalo-wyberaj-komentuj/zsl3w>, dostęp: 20.05.2014);
- Migalski: Z polską lewicą coś jest nie halo – WPROST (...) Jeśli polska lewica broni sowieckiej flagi w dniu flagi polskiej, to coś jest „nie halo” (www.wprost.pl/ar/446693/Migalski-Z-polska-lewica-cos-jest-nie-halo, dostęp: 20.05.2014);
- Nie wiem, może sprzęgło się jakoś musi ułożyć/dotrzeć jak klocki hamulcowe, pierwszy raz robiłem sprzęgło. Odp.: Coś nie halo po wymianie sprzęgła na nowe (www.skuterowo.com » Forum » Serwis, dostęp: 20.05.2014);
- Niehalo. Oto fan heavy metalu stwierdza, opisując jakąś płytę z ulubionego gatunku: „może mam coś niehalo z uszami, ale to jest reggae (www.iuue.pl/uczymy-sie-i-pracujemy/mowi-sie/article/niehalo, dostęp: 20.05.2014).

Co oznacza *nie halo/niehalo* w świetle przytoczonych przykładów? Może mieć znaczenie ‘niewłaściwie, niedobrze’, ‘nie tak’, ‘nie dobre, złe’, ‘nie działa, nie funkcjonuje’. To w kontekście następuje aktualizacja treści, dookreślenie ogólnego sensu ‘nie tak, jak powinno’. Przyporządkowanie kategorii części mowy też nie jest zadaniem łatwym: to przymiotnik, przysłówki lub czasownik¹¹ (por. *Coś nie halo po wymianie sprzęgła na nowe*). Taka płynność kategorii gramatycznych¹² jest typowa dla leksemów potocznych (por. Lubaś 2003: 175) i nierzadko towarzyszy jej unieruchamianie fleksji. Jednostki *niehalo* (*nie halo*) nie ma na stronach *Miejskiego słownika slangu i mowy potocznej* (www.miejski.pl; dostęp: 20.05.2014 r.), notuje ją *Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny* Bartka Chacińskiego, w którym w haśle *niehalo* znajdujemy informację, że

Podobnie jak przy „niekulawym”, tak i tutaj zaistniała od razu forma przecząca, z pominięciem podstawowej. Nie mówi się bowiem, że coś jest „halo”. Przynajmniej w znaczeniu: „fajnie” (Chaciński 2003: 100).

¹¹ Mamy więc do czynienia z jednostką o dość trudnym do ustalenia statusie. Trudności dotyczą jej zapisu, znaczenia, określenia jej przynależności do części mowy, a także ustalenia jej granic (czy jednostką jest tylko *niehalo* / *nie halo*, czy też *nie halo* / *niehalo* jest częścią frazeologizmu czy frazemu. Warto w tym miejscu dodać, że dla polszczyzny potocznej, a także młodzieżowej, charakterystyczne jest funkcjonowanie seryjnych struktur otwartych, por. Lubaś 2003). Najczęściej omawiana forma występuje w strukturach składniowych o postaci: *coś jest halo, niehalo* / *nie halo*, bardziej rozbudowanej: *coś jest nie halo* / *niehalo* z *kimś* lub z *czymś* lub w zmienionym szyku: *coś z kimś, czymś nie halo* / *niehalo*, rzadziej: *mieć nie halo* / *niehalo* z *czymś*. Na potrzeby tego tekstu za jednostkę leksykalną uznałam *nie halo* o wariantywnej pisowni *niehalo*.

¹² Na przykład wyrazy *super*, *ekstra*, *mega* pełnią funkcję przymiotników i przysłówków.

Po ponad dziesięciu latach od czasu publikacji tej pracy można powiedzieć jednak, że sytuacja się nieco zmieniła – istnieje para: *halo* – *nie halo* w znaczeniu przymiotnikowym (por. wcześniej przytoczony przykład: *coś jest halo czy niehalo?*). Jednostka ta jest dość atrakcyjna i wyrazista, o czym świadczą poświadczenia prasowe i internetowe (różnego typu), a także fakt, że jedna z powieści Ignacego Karpowicza, dotycząca absolwentów, którzy nie potrafią znaleźć pracy, nosi tytuł *Niehalo*.

Na pytanie, czy omawiane neologizmy pozostaną jedynie efemerydami, czy też na stałe zasilą leksykę potoczną, trudno dziś odpowiedzieć. Wiadomo, że zasoby słownictwa potocznego i młodzieżowego, a zwłaszcza nacechowanego ekspresywnie, są płynne, zmienne. Stare jednostki są zastępowane przez inne. Moda na niektóre sformułowania czy słowa ustępuje miejsca innej, zainteresowanie towarzyszące nowym jednostkom z czasem maleje. A jaki będzie los sufiksów *-eł* i *-alke*? Czy to jedynie przykłady zabawy słowem, w której nowe sufiksy i posługiwanie się nimi jest potwierdzeniem uczestniczenia w językowej grze osób korzystających z internetu, zwłaszcza niektórych stron? Znajomość kodu (znaczenia jednostek i zasad ich tworzenia) umożliwia porozumiewanie się, potwierdza uczestnictwo w kulturze internetowej, podobnie jak znajomość roli sylab maskujących w tajnym języku dzieci umożliwiała deszyfrację informacji. A może to jednorazowe konstrukcje – imiona własne bohaterów memów, funkcjonujące dopóki istnieją opowieści o nich (funkcjonują memy), czyli elementy dzieł artystycznych, literacko-graficznych (internetowych komiksów czy karykatur, żartów rysunkowych), będące początkiem serii konstrukcji¹³ – pytań nasuwa się wiele. Interesujące jest wyodrębnienie i wykorzystanie nowych sufiksów w tych działaniach, co nie było najłatwiejszym zabiegiem (znacznie prostsze jest za-

¹³ Wyraz *wilkołak* stał się podstawą do utworzenia formy *kotołak* – nazwy fikcyjnego gatunku łączącego cechy kota i człowieka (hybrydy człowieka i kota). Jak podaje Wikipedia: „W literaturze polskiej określenie zostało po raz pierwszy użyte przez Konrada T. Lewandowskiego, polskiego pisarza fantastyki, w opowiadaniach o kotołaku Ksinie. Kotołak występuje także w *Eragonie* – powieści fantasy napisanej przez Christophera Paoliniego. Został tam przedstawiony jako czarny kot z nadprzyrodzonymi zdolnościami (porozumiewanie się myślami z innymi stworzeniami, przybieranie ludzkiej postaci). Istota ta pojawia się również w systemach gier fabularnych, np. w serii *The Elder Scrolls*. Kotołaki nazwano tam Khajitami. Kotołak opisany został także w książkach Andre Norton z serii *Świat Czarownic: Brama Kota, Lampart oraz Rok Jednorożca*. Występuje tam jako człowiek zmieniający się w razie potrzeby w kota, lamparta, śnieżnego kota” (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Koto%C5%82ak>, dostęp: 11.10.2014). Wyraz *kotołak* występuje we wspomnianej powieści Lewandowskiego pt. *Ksin*, wydanej w 1991 r., a także w nieco późniejszej powieści Sapkowskiego (por. cytat z tej powieści: „[...] chociaż wiedźmak wielce chciwy a na złoto łasy – mamrotała babka, mrużąc oczy – nie dać onemu więcej jak: za utopca srebrny grosz albo półtorak. Za kotołaka: srebrne grosze dwa” (Sapkowski, *Ostatnie życzenie*, Warszawa 1993, s. 187).

pożyczenie wyrazów czy znaczeń oraz utworzenie różnego rodzaju skrótów i skrótowców) i atrakcyjność mechanizmu analogii. Funkcjonowanie słów *nieogar* i *nie halo* (a. *niehalo*) wiąże się zaś z ubieraniem w nowe słowa tradycyjnych metafor dotyczących postrzegania i oceny człowieka przez pryzmat typowych zachowań.

Literatura

- Burkacka I., 2001, *Porównawcza analiza gniazdowa wybranych leksemów neutralnych i nacechowanych ekspresywnie*, Warszawa.
- Burkacka I., 2012, *Kombinatoryka sufiksalna w polskiej derywacji odrzeczownikowej*, Warszawa.
- Burkacka I., 2014, O znaczeniu wyrazów potocznych i środowiskowych na przykładzie czasownika *ogarniać* i wyrazów pochodnych, [w:] *W kręgu zagadnień semantyki i stylistyki tekstu*, red. I. Blunental, A. Piasecka, Łódź, s. 377–386.
- Buttler D., 1977, *Neologizmy potoczne powojennej polszczyzny*, „Przegląd Humanistyczny”, XII, s. 99–105.
- Buttler D., 1979, *Powojenne ekspresywizmy polskie*, „Prace Filologiczne”, t. XXIX, s. 85–90.
- Chaciński B., 2003, *Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny*, Warszawa.
- Długosz-Kurczab K., 1986, *Sposoby przejmowania obcych formantów rzeczownikowych do polskiego systemu słowotwórczego*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 222–228.
- Dubisz S., 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Grabias S., 1974, *Formacje ekspresywne typu koszul, spodzień*, „Prace Filologiczne”, t. XXV, s. 42–43.
- Grabias S., 1978, *Derywacja a ekspresja*, [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, red. S. Grabias, J. Mazur, K. Pisarkowa, Wrocław, s. 89–102.
- Grabias S., 1997, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Grzegorzczak R., Puzynina J., 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa.
- Jadacka H., 2001, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa.
- Jadacka H., 2005, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Splawiński T., Urbańczyk S., 1955, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- Kondrat A., *Wpływ języków słowiańskich na jidysz*, http://inne-jezyki.amu.edu.pl/Editor/files/WPLYW%20JEZYK%C3%93W%20SLOWIANSKICH%20NA%20JIDYSZ_TW_AK.pdf, dostęp: 9.10.2014].
- Lubaś W., 2003, *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole.
- Piekot T., 2008, *Język w grupie społecznej. Wprowadzenie do badań socjolektów*, Wałbrzych.
- Rospond S., 1979, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.

- Satkiewicz H., 1978, *Wskaźniki słowotwórcze przynależności wyrazów do stylu potocznego*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Prace Językoznawcze 91, Wrocław, s. 161–167.
- Skarżyński M. (red.), 2004, *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. 3: *Gniazda odczasownikowe*, Kraków.
- Skubalanka T., 1995, *O stylu poetyckim i innych stylach języka. Studia i szkice teoretyczne*, Lublin.
- Waszakowa K., 1993, *Zapożyczenia jako przedmiot słowotwórstwa synchronicznego*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 8, Warszawa, s. 255–261.
- Waszakowa K., 2007, *Internacjonalizacja współczesnej polszczyzny – szansa czy zagrożenie?*, „Przegląd Humanistyczny”, z. 1, s. 219–228.
- Wróbel H., 1980, *Uwagi teoretyczno-metodologiczne o badaniu odmian współczesnej polszczyzny*, [w:] *Współczesna polszczyzna i jej odmiany*, red. H. Wróbel, Katowice, s. 11–13.
- Zaremba M., 2012, *Memy internetowe (2010–2011)*, „Media i społeczeństwo”, nr 2, http://www.mediaispoleczenstwo.ath.bielsko.pl/art/060_zaremba.pdf, dostęp: 9.10.2014].
- Zdrobnienia*, [w:] *Hebrajski – skrypt zajęć*, <http://iwritbalagan.blogspot.com/2012/05/zdrobnienia.html>, dostęp: 9.10.2014].

Why are *pieseł* and *koteł* better than *pies* and *kot*, and *nieogar* is *nie halo*. Some remarks on youth vocabulary

Summary

In Polish which young people use we observe a great dynamics concerning vocabulary. Numerous indications of a tendency to both brevity and expressiveness can be noticed (e.g. *nieogar*, *nie halo*, *paż*). New units are frequently formed as a result of a pun on words, a creative approach to vocabulary, and their use and creating new forms by way of analogy are a confirmation of the expertise of the language code and the system of values applying to a given social group (e.g. *pieseł*, *koteł*). Very popular memes are not infrequently a source of new units. As a result of the popularization of attractive forms, new formants appear, e.g. *-eł*, *-ałke*.

Expressiveness can also be achieved through the process of neosemantisation, in which we use a traditional way of perceiving and judging a person and the contextual specification of the meaning (compare: *nieogar*, *nie halo*).

Key words: youth vocabulary, meme, colloquial word formation, sociolect, neosemantisation

Słowa-klucze: słownictwo młodzieżowe, mem, słowotwórstwo potoczne, socjolekt, neosemantyzacja